

Sygn. akt II Ka 469/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jerzy Kozaczuk
Protokolant:	st.sekr.sądowy Ewa Olewińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Siedlcach Tomasza Pniewskiego

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2016 r.

sprawy **Z. M.**

oskarżonego z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 15 czerwca 2016 r. sygn. akt VII K 544/15

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od Z. M. na rzecz Skarbu Państwa 220 zł kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 469/16

UZASADNIENIE

Z. M. został oskarżony o to, że: w dniu 18 lipca 2015 roku w miejscowości Ł., woj. (...), prowadził samochód m-ki V. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym znajdując się w stanie nietrzeźwości tj. 1,50 ‰ alkoholu etylowego we krwi, tj. o czyn z art. 178 a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 15 czerwca 2016 r.:

I. oskarżonego Z. M. uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178 a § 1 k.k. z tym, że w opisie czynu wyeliminował zapis „tj. 1,50 ‰ alkoholu etylowego we krwi”, przyjmując w to miejsce zapis „około 1,50 ‰ alkoholu etylowego we krwi, nie mniej niż 0,5 ‰” i za czyn ten na podstawie art. 178 a § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych;

II. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat;

III. na podstawie art. 43 a § 2 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 złotych;

IV. na podstawie art. 43 § 3 k.k. zobowiązał oskarżonego do zwrotu prawa jazdy właściwemu miejscowo Wydziałowi Komunikacji;

V. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 533,47 złotych tytułem pozostałych kosztów sądowych.

Apelację od wyroku Sądu I instancji złożył obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości na jego korzyść. Apelujący zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania (zwłaszcza art. 4, art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 w zw. z art. 410 k.p.k.), poprzez oczywisty brak obiektywizmu, rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego Z. M. wynikających z materiału dowodowego wątpliwości, formułowanie wniosków nie znajdujących oparcia w materiale dowodowym i nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, a zwłaszcza tych, które istotnie przemawiały na korzyść oskarżonego, a nadto przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez całkowicie dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, w tym nieobiektywne uznanie za w pełni wiarygodne zeznań świadka P. M., A. T., A. M. i A. J., którzy odmiennie relacjonowali przebieg zdarzenia z dnia 18 lipca 2015 r., przy jednoczesnym nieobdarzeniu walorem wiarygodności relacji oskarżonego oraz jego żony, jak również wyprowadzenie błędnych wniosków w opinii biegłego, podczas gdy prawidłowa i całościowa ocena materiału dowodowego nie potwierdza ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy,

- błąd w ustaleniach faktycznych, mający istotny wpływ na treść orzeczenia, będący wynikiem obraz w/w przepisów postępowania, polegający na bezzasadnym przyjęciu, iż w dniu 18 lipca 2015 r. w Ł., Z. M. prowadził samochód marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości na poziomie około 1,50 % alkoholu etylowego we krwi, nie mniejszym niż 0,5 %;

Alternatywnie z ostrożności procesowej w razie nieuwzględnienia przez Sąd wskazanych powyżej zarzutów skarżący podniósł zarzut obrazę przepisów prawa materialnego tj.:

- art. 178 a § 1 k.k. poprzez błędne jego zastosowanie polegające na przyjęciu, że oskarżony swym działaniem wyczerpał dyspozycję tego przepisu, podczas gdy, stan faktyczny sprawy oraz prawidłowa ocena dowodów prowadzą do wniosku przeciwnego;

- art. 42 § 2 k.k., art. 43 a § 2 k.k. oraz art. 43 § 3 k.k. poprzez ich nieuzasadnione zastosowanie w sytuacji całkowitego braku podstaw ku temu, a w szczególności wobec braku znamion czynu z art. 178 a § 1 k.k. W konsekwencji tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonego bądź ewentualnie uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W toku rozprawy apelacyjnej obrońca oskarżonego poparł apelację i wnioski w niej zawarte. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy. Oskarżony przyłączył się do stanowiska swojego obrońcy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie jest zasadna i z tego względu nie zasługuje na uwzględnienie. Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji należy wskazać, iż w ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, tak co do samego przebiegu wydarzeń, jak i rozstrzygając kwestię sprawstwa i winy oskarżonego. Sąd Okręgowy nie stwierdził także błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego, a analiza ustaleń poczynionych przez Sąd meriti znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku,

które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej. Przede wszystkim nie można zgodzić się z zarzutem strony skarżącej, iż w niniejszej sprawie zaistniała obraza przepisów prawa procesowego w postaci art. 7 k.p.k. Skarżący w treści wniesionego środka odwoławczego

zakwestionował w szczególności dokonaną przez Sąd meriti ocenę dowodów w postaci zeznań świadków: P. M. i A. T., a także funkcjonariuszy Policji A. M. i A. J.. Z treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, iż Sąd I instancji dokonując tejsze oceny miał na względzie podnoszoną przez skarżącego okoliczność w postaci wieloletniego konfliktu pomiędzy świadkiem P. M., a oskarżonym Z. M.. Z tego też względu ocena ta została przeprowadzona w sposób bardzo wnikliwy i ostrożny. Zdaniem Sądu Okręgowego konflikt pomiędzy świadkiem, a oskarżonym nie może stanowić nakazu apriorycznego zdyskredytowania dowodu z zeznań P. M.. Analiza depozycji świadka P. M. doprowadziła Sąd Odwoławczy do przekonania, iż nie istnieją żadne zasady logiki i doświadczenia życiowego, które przemawiałyby za odmówieniem im waloru wiarygodności. Nie sposób bowiem uznać, że świadek ten zawiadomiłby Policję o zdarzeniach, które nie miałyby miejsca, tylko z uwagi na chęć zaszkodzenia oskarżonemu. Zgodzić się należy ze skarżącym, iż w treści zeznań tego świadka pojawiły się pewne rozbieżności, jednakże zostały one w sposób logiczny wyjaśnione w toku przewodu sądowego przed Sądem I instancji. Przedstawiona przez tego świadka wersja wydarzeń znalazła odzwierciedlenie także w zeznaniach innych świadków, w tym funkcjonariuszy Policji. Za prawidłową uznać należy także dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę wyjaśnień oskarżonego Z. M.. W ocenie Sądu Okręgowego, przedstawiona przez niego wersja wydarzeń stanowi jedynie przyjętą przez niego linię obrony. Nie budzi wątpliwości, iż w trakcie zatrzymania przez funkcjonariuszy Policji oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości, gdyż zostało to stwierdzone poprzez przeprowadzone badania na zawartość alkoholu etylowego we krwi. Jak wynika z treści opinii biegłego sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania, stopień nietrzeźwości w jakim znajdował się oskarżony w trakcie badania, nie mógł powstać w rezultacie tzw. nadpicia. Wpływu na stężenie alkoholu we krwi nie miały także leki, które w ówczesnym czasie przyjmował oskarżony. Twierdzenia oskarżonego w zakresie nieprowadzenia przez niego

pojazdu w okresie poprzedzającym zatrzymanie, w świetle pozostałego, zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, również jawią się jako niewiarygodne. Oskarżony poruszając się po centrum Ł., jako kierujący pojazdem mechanicznym, był bowiem widziany przez świadków P. M., A. T. oraz funkcjonariusza Policji – A. M.. W odniesieniu do zarzutu skarżącego odnośnie obrazy przepisów postępowania w postaci art. 410 k.p.k. wskazać należy, że obraza tej normy prawnej, zachodzi wówczas, gdy sąd przy wyrokowaniu, opiera się na materiale nie ujawnionym na rozprawie głównej oraz gdy opiera się na części materiału ujawnionego. Sam natomiast fakt, że ustalenia faktyczne w danej sprawie mogą zostać jedynie poczynione w oparciu o dowody uznane za wiarygodne, a nie te, które zostały uznane za niewiarygodne, co jest przecież rzeczą oczywistą, nie oznacza, że sąd orzekający dopuścił się obrazy przepisu art. 410 k.p.k. Powyższej normy nie można bowiem rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie stanowi, więc naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego bądź ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych. W tym miejscu za zasadne Sąd Odwoławczy uznał odniesienie się do zarzutu skarżącego dotyczącego obrazy przepisów postępowania w postaci art. 5 § 2 k.p.k. W wyprzedzeniu zasadniczej części rozważań w tym zakresie wskazać należy, że wątpliwości, o których mowa w omawianym przepisie, odnoszą się m.in. do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Nie należą natomiast do nich wątpliwości związane z problemem oceny dowodów, a więc to, który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który nie ma waloru wiarygodności. Zasada *in dubio pro reo* znajduje zastosowanie dopiero wtedy, gdy możliwość pewnych ustaleń za pomocą swobodnej oceny dowodów zostaje wyczerpana. Sąd nie ma prawa sięgania po nakaz tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego dopóki, dopóty nie wyczerpie wszystkich środków dowodowych dla osiągnięcia naczelnego celu procesu karnego tj. ujawnienia prawdy

materialnej. Powinien, zatem ocenić poszczególne dowody, wysnuć z nich wnioski i dopiero wtedy, gdy nie zdołał usunąć wątpliwości bezbłędnie pod względem logicznym i faktycznym, rozstrzygnąć w sposób najdogodniejszy dla oskarżonego. Sytuacja równoznaczna z „niedającymi się usunąć wątpliwościami” jest kategorią obiektywną w tym

sensie, że zasady logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego lub nauki nie pozwalają ustalić określonego faktu. Nie ma to zatem nic wspólnego z subiektywnymi ocenami strony procesowej. Zasady nietłumaczenia wątpliwości na niekorzyść oskarżonego nie można w żadnej mierze traktować jako swoistego uproszczonego traktowania wątpliwości. Przepis art. 5 § 2 k.p.k. ma także zastosowanie w sytuacji „braku materiału dowodowego”, a nie w sytuacji, w której istnieją dowody (nawet obciążające i odciążające), ale osądzenie sprawy polega na ocenie sprzecznych w swej wymowie dowodów. Reasumując, naruszenie dyrektywy in dubio pro reo występuje w sytuacji, gdy wątpliwości wyrażone przez sąd nie zostały usunięte i rozstrzygnięto je na korzyść oskarżonego, czyli wtedy, gdy sąd orzekający powziął wątpliwości i pomimo braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że w odniesieniu do zdarzenia, jakie miało miejsce w dniu 18 lipca 2015 r. nie powstały wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był bowiem pełny i pozwolił na poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych. Tak jak już wspomniano powyżej wątpliwości wskazane w art. 5 § 2 k.p.k. muszą być wynikiem oceny dowodów dokonanej przez Sąd rozpatrujący sprawę, nie zaś stronę procesową. Krytycznie odnieść się należy również do zarzutów strony skarżącej dotyczących obrazy przepisów prawa materialnego. Przypomnieć w tym miejscu należy, że zgodnie z treścią art. 178 a § 1 k.k. kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Ustalenia faktyczne poczynione w sposób prawidłowy przez Sąd Rejonowy wskazują, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił wszystkie znamiona przestępstwa opisanego w cytowanym powyżej przepisie. Oskarżony prowadził bowiem pojazd mechaniczny w ruchu lądowym znajdując się w stanie nietrzeźwości. Popelnienie przez oskarżonego przestępstwa z art. 178 a § 1 k.k. zobligowało Sąd Rejonowy do orzeczenia w stosunku do niego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, zwrotu prawa jazdy do właściwego wydziału komunikacji oraz świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej. Podkreślić przy tym należy, iż wskazane powyżej rozstrzygnięcia, zgodnie z treścią przepisów kodeksu karnego, mają charakter obligatoryjny w stosunku do sprawcy przestępstwa opisanego w art. 178 a § 1 k.k., zatem brak jest możliwości uznania, że zastosowanie przepisów kodeksu karnego w postaci art. 42 § 2 k.k., art. 43 § 2 k.k. oraz art. 43 a § 1 k.k. stanowiło obrazę przepisów prawa materialnego. Dokonując oceny wymiaru orzeczonej kary i środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów uznano, że prawidłowość rozstrzygnięcia zapadłego także w tej części nie budzi wątpliwości. Wysokość wymierzonej w niniejszej sprawie kary, uwzględnia wszystkie dyrektywy jej wymiaru zawarte w art. 53 k.k. i stanowi sprawiedliwą, nie noszącą cech rażącej niewspółmierności, reakcję prawnokarną na popelnione przez oskarżonego przestępstwo. Słuszny jest także okres obowiązywania orzeczonego środka karnego, jako adekwatny do stopnia naruszenia norm, a tym samym potencjalnego niebezpieczeństwa, jakie stwarza oskarżony jako uczestnik ruchu drogowego. O kosztach postępowania Sąd Odwoławczy orzekł na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r., a także na podstawie § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 456 k.p.k.